

Typ: Ciągnik siodłowy z "długim nosem"
Liczba miejsc w kabynie: 1 (kierowca) +2
Układ jezdy: standardowy na tylne osie
Wymiary: **dł:** 8,82 m; **szer:** 4,79 m **wys:** 3,24 m
Masa własna: 8 970 kg
Pręđ. max: 108 km/h
Poj. zbiornika: 400 l
Zużycie paliwa: 35l/100 km
Głębokość brodzenia: BD
Typ i pojemność silnika: Cummins NTC-350 Diesel (13l)
Moc silnika: 350 KM
Skrzynia biegów: manualna, 12 do przodu



Kenworth W900. Nie znajdziesz na świecie, a na pewno w Stanach, kierowcy ciężarówki który nie sły-
szałby o tym potworze. Produkowano je nieprzerwanie od czasu powstania pierwszej wersji gdzieś w latach
50-tych lub 60-tych ubiegłego wieku, aż do czasu kiedy wszystko się zesrało. Montowano w nie różne sil-
niki, różne skrzynie biegów i resztę osprzętu. Ba, były nawet wersje bez kabiny sypialnej. Najpiękniejsze
jest jednak to, że one wszystkie są ze sobą kompatybilne. Tak mały, zgadza się. Do W900 z 19'stego możesz
spokojnie zamontować bebechy bez elektroniki z wersji z lat 50'tych nawet i będzie wszystko ładnie i
sprawnie działać. Oczywiście potrzeba do tego sporego, dobrze wyposażonego warsztatu i zespołu mecha-
ników, ale się da... Hola, hola. Nie popuść w gadzie z podniecenia. Niema bryki bez rdzy i nie inaczej jest
w tym przypadku. Ten kolos pali koło 15 galonów na sto mil i to na trasie, co więcej, niewiele z tej trasy
może zjechać. Owszem bez żadnego ale pojedzie po drodze szutrowej, czy odpowiednio szerokiej polnej ścieżce.
O jeździe terenowej możesz jednak spokojnie zapomnieć i nawet podniesienie zawieszenie, nie wspomnę,
że cholernie trudne niewiele pomaga. Po prostu W900 jest za długi na takie numery.